

PAWEŁ ZŁAMAŃCZUK (Lublin)

Dopuszczalność korzystania z pomocy prawnej przez oskarżonego w angielskim procesie karnym (XIII-XVI wiek)

Zagadnienie dopuszczalności korzystania z pomocy prawnej przez oskarżonego jest istotne dla ustalenia pozycji procesowej podsądnego w angielskim procesie karnym. Historycy prawa od dawna podtrzymywali pogląd o zakazie obrony formalnej w angielskim procesie karnym, dopuszczając jedynie wyjątki od tej zasady. Coraz większa liczba źródeł prawa sądowego poddana współczesnej obróbce redakcyjnej pozwala na weryfikację tego stanowiska. Celem artykułu jest ponowne rozważenie dopuszczalności korzystania z pomocy prawnej przez oskarżonego w angielskim procesie karnym od XIII do końca XVI wieku.

I. Szczególnie interesująco przedstawia się perspektywa uzyskania pomocy prawnej przez podejrzanego w postępowaniu przedsądowym. Już jednak na początku należy podkreślić, że nieliczne zapisy źródłowe dotyczące postępowania poprzedzającego rozprawę przed ławą przysięgłych utrudniają odnalezienie potwierdzenia tej praktyki ze względu na mało sformalizowany (przynajmniej do połowy XVI w.) charakter tego stadium procesu. Pomimo to w źródłach można napotkać relewantne z punktu widzenia badanej problematyki informacje.

W literaturze wskazuje się, że *prisoner* podczas pobytu w więzieniu mógł czasami uzyskać pomoc prawną wynajętego jurysty lub innych osób i uzyskać wskazówki co do sposobu obrony na rozprawie¹. Jak pokazują źródła, dotyczy

¹ J.G. Bellamy, *The Tudor Law of Treason. An Introduction*, Toronto 1979, s. 143; idem, *The Criminal Trial in Later Medieval England*, Toronto 1998, s. 113, 130, przyp. 88; A. Musson, *Medieval law in the context. The growth of the legal consciousness from Magna Carta to the Peasants' Revolt*, Manchester 2001, s. 97; por. R.C. Palmer, *The Origins of the Legal Profession in England*, „Irish Jurist”, 11/1976, s. 129-130; idem, *Conscience and the Law: The English Criminal Jury*, „Michigan Law Review”, 84/1986, s. 796, przyp. 25.

to nie tylko spraw wszczętych z oskarżenia osoby prywatnej (*appeal of felony*) czy spraw o mniej poważne przestępstwa, w których obrona formalna była dopuszczalna. Już autor XIII-wiecznego traktatu *Britton* wspominał, że oskarżony w wyniku *presentment* podczas pobytu w więzieniu miał być przetrzymywany bez narażenia życia oraz dysponować odpowiednim czasem na przygotowanie swojej obrony, w wymiarze co najmniej 15 dni². W sprawie z 1291 r. dowiadujemy się o prawniku Robercie del Duffhus, który odmówił udzielenia pomocy swojej klientce oskarżonej (*indicted*) o zabójstwo. W procesie cywilnym, który toczył się w tym zakresie uznano, że prawnik złamał umowę, w wyniku czego utracił wynagrodzenie³. W 1293 r. jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy niejaki Brian, który towarzyszył oskarżonemu o zgwałcenie sir Hugh (Hugo) w drodze do sądu, uprzedzał podsądnego, aby ten nie zgodził się na podjęcie decyzji w przedmiocie jego winy przez zasiadających w ławie oskarżycieli. Sędzia zawodowy zwrócił uwagę Brianowi, upominając go, że źle postąpił. Jako krewny oskarżonego Brian mógł pozostać na rozprawie, jednakże bez prawa udzielenia rady. Jak się okazało później na rozprawie oskarżony sir Hugh miał przy sobie zapiski dotyczące wyłączenia przysięgłych. Te ostatnie musiały być przekazane oskarżonemu wcześniej przez kogoś z kręgu jego doradców, skoro nie posiadał on umiejętności czytania⁴.

² „Sur le presentement de ceste felonie voloms nous, qe trestouz ceux qi en serrunt enditez face le viscounte hastivement prendre et sauvement les cors en prisoun garder; et qe il soient menez devaunt nous ou devaunt nos Justices. Et pur ceo qe nul ne soit desgarni de respounse, volums de ceux qi sont issi suspris, qe il eynt tens de purveer lour respounse de xv. jours a meyns, si il le prient; et endementers soient sauvement gardez”, *Britton*, [red.] F.M. Nichols, Oxford 1865, vol. I, s. 25-26.

³ „... Quod post confeccionem predicti scripti Matillis indictata fuit in ultimo itinere in comitatu Suff^h de morte cuiusdam Roberti le Gros et predictus Robertus requisitus fuit veniendi ibidem ad consilium predictae Matillidis et auxilium prestandum ac idem Robertus id facere recusaverit [...] et quia predictus Robertus contra formam scripti predicti in exhibicione consilii et auxilii predictae Matillidis facienda defecit prout per juratam ect. convictum, est consideratum est, quod predicta Matillis inde sine die”, cyt. za R.C. Palmer, *The Origins...*, s. 129, przyp. 18. Por. idem, *Conscience and the Law...*, s. 796; P. Brand, *The Origins of the English Legal Profession*, Oxford 1992, s. 102; D. Seipp, *Crime in the Year Books*, [w:] *Law Reporting in Britain. Proceedings of The Eleventh British Legal History Conference*, [red.] C. Stebbings, London 1995, s. 25.

⁴ „Briane, datur nobis intelligi quod deberetis duxisse in prisonato quod non poneret se in illos qui ipsum accusarunt, et male facistis fecistis, sed quia est cognatus tuus, nos volumes patresces juxta ipsum, sed non quod consules eum”, *Year Books of the Reign of King Edward The First, XXX-XXXI*, A.J. Horwood [red.], London 1863, s. 529. Kopię cyfrową oryginalnego zapisu protokołu z postępowania sądowego (*record*), znajdującego się w National Archives w Londynie [sygn. JUST/1/1098, m. 76(7)], można odnaleźć również na stronie internetowej *Anglo-American legal tradition* (AALT), w ramach projektu O’Quinn Law Library, University of Houston Law Center, (http://aalt.law.uh.edu/AALT4/JUST1/JUST1no1098/bJUST1no1098Pt2fronts/IMG_7360.htm, 20.12.2009). Na temat sprawy sir Hugh patrz także M.T. Clanchy, *From Memory to Written Record: England 1066-1307*, Oxford 1993, s. 275; D. Klerman, *Was the jury ever self-informing?*, „Southern California Law Review” 77/2003, s. 144-145. Tłumaczenie na język angielski zaprezentowali: A. Musson, E. Powell, *Crime, Law and Society in the Later Middle Ages*, Manchester 2009, s. 166-169, oraz H. Summerson, *Plea roll and yearbook: the Yorkshire eyre of 1293/4* [nieopublikowany

Więzień mógł również zlecić podjęcie działań mających doprowadzić do uwolnienia z aresztu. Nie zawsze była to jednak legalna praktyka i jak pokazuje poniższy przykład, podsądny mógł paść ofiarą oszustwa. W 1348 r. osadzony w więzieniu Guildford niejaki Thomas Coteroun posłał po Richarda Prudetę, który miał mu służyć pomocą (*consilium*) w opuszczeniu więzienia. Prudet zażądał 100 szylingów za swoje usługi i dodatkowe 100 szylingów dla członków ławy, która miała sądzić oskarżonego⁵. Jak się okazało później, Prudet przekupił i nakłonił dwóch członków ławy przysięgłych do uznania Thomasa Coterouna za winnego zarzucanego mu czynu. Podsądny, zapewniony o korzystnym wyniku procesu, nie wyłączył żadnego z przysięgłych ze składu ławy, która została zaprzysiężona. *Jury* uznało Thomasa Coterouna za winnego, a sprawa ostatecznie trafiła przed *King's Bench*.

Pomoc osób spoza więzienia mogła również umożliwić podsądnemu powołanie się na dobrodziejstwo kleru. W 1383 r. odnajdujemy interesującą sprawę Williama Gore, *approvera*, który trafił do więzienia w Cambridge jako laik, nieposiadający statusu *clericusa*. Podczas pobytu w areszcie niejaki John, namiestnik kościelny, nauczył go czytać. Czyn ten został potraktowany przez władze jako przestępstwo z kategorii *felony* i John trafił przed sąd. Ostatecznie został jednak uniewinniony⁶. Przypadków tego rodzaju możemy odnaleźć w źródłach więcej. Również strażnicy więzienni mogli asystować podejrzanym przebywającym w *gaol* w wyuczeniu się tzw. *neck verse*. Najbardziej zaskakuje przypadek z 1365 r., w którym dwóch chłopców pomagało więźniowi oczekującemu na rozprawę w Carlise w opanowaniu podstawowych reguł czytania⁷.

Z punktu widzenia dopuszczalności pomocy prawnej dla oskarżonego w postępowaniu przedsądowym bardzo interesująco przedstawia się sprawa z XVI w. Z *Reports* Johna Spelmana dowiadujemy się o postępowaniu prze-

referat wygłoszony na 5th British Legal History Conference w 1981 r.]. Autor składa podziękowania dr. H. Summersonowi oraz dr S. Jenks za udostępnienie tego referatu.

⁵ „...Quidam Thomas Coteroun indictatus fuit de morte Roberti le Modere apud Mulford' felonice interfecti, per quod indictmentum ipse captus fuit et gaole de Guldeford' mancipatus. Et postea idem Thomas misit pro Ricardo Prudet ad morandum de consilio ad procurandum deliberacionem suam. Et idem Recardus suam deliberacionem manucepit pro centum solidis pro suo labore et pro centum solidis inter inquisitionem percipiendis [...] et reuenit eidem Thome Coteroun et dixit ei quod se confideret certissime quietum esse et deliberatum...”, *Select Cases in the Court of King's Bench*. Volume VI, G.O. Sayles [red.], „Selden Society” vol. LXXXII, London 1965, s. 96.

⁶ „...Willelmus Gore, probator captus et in gaola domini regis castri Cantebrigie detentus, et laicus erat tempore capcionis corporis sui et iam per assensum et licenciam Iohannis Darcy, gaolarii et ianitoris ibidem, irruditus est et informatus de lettura per Iohannem, vicarium ecclesie de la Roundechirche in villa de Cantebrigge per diuersas vices, *Select Cases in the Court of King's Bench*. Vol. VII, G.O. Sayles [red.], „Selden Society”, vol. LXXXVIII, London 1971, s. 33. Na tę sprawę zwrócił również uwagę Matthew Hale, który wskazał, że nauczanie czytania przestępcy (*felon*), aby umożliwić mu korzystanie z dobrodziejstwa kleru, nie tworzyło pomocnictwa, M. Hale, *Historia Placitorum Coronae. The History of the Pleas of the Crown*, Philadelphia 1847, vol. II, s. 621.

⁷ C.J. Neville, *Common knowledge of the common law in later medieval England*, „Canadian Journal of History”, 29/1994, s. 473.

ciwko sir Humfreyowi Browne z 1540 r., który, będąc królewskim *serjeantem*, trafił do więzienia *Fleet* za udzielanie przestępcom oraz więźniom porad, jak uniknąć przepadku majątku⁸. Przykład ten ukazuje reakcję Korony na wyraźne naruszanie jej interesów finansowych. Podkreślić należy również, że prawnicy królewscy (*king's counsel*) nie mogli udzielać pomocy procesowej, występując przeciwko Koronie bez wyraźnego zezwolenia⁹.

Warto również w tym miejscu poruszyć temat bardzo interesującego zjawiska związanego ze świadomością prawną ludności występującej przed sądami. W literaturze zwraca się w szczególności uwagę na zdolność oskarżonego do samodzielnego podnoszenia zarzutów wykorzystujących sztywne reguły obowiązujące w angielskim procesie karnym¹⁰. Dotyczyło to obalenia aktu oskarżonego na podstawie braku spełnienia wymogów prawnych (*insufficient indictment*). W 1448 r. Margaret Newport w odpowiedzi na odczytane jej zarzuty wskazała, że akt oskarżenia nie spełnia przesłanek formalnych przewidzianych przez *Statute of Additional Informations*¹¹. Również podczas procesu o zdradę Thorockmorton zaskoczył występujących po stronie Korony prawników angielskich wyśmienitą znajomością statutu Edwarda III o zdradzie z 1352 r.¹² Trudno wskazać, w jakich okolicznościach osoby postawione przed sądem uzyskały tak specjalistyczną wiedzę prawniczą. Niewątpliwie oskarżony mógł wykorzystać własną wiedzę oraz informacje, które uzyskał oczekując na przeprowadzenie rozprawy. Te ostatnie najpewniej mogły pochodzić od współwięźniów czy dozorców więziennych¹³. Podkreślić należy jednak, że stałe zamknięcie i skrepowanie kajdanami powodowały, że warunki *pretrial detention* nie sprzyjały podsądnemu w przygotowaniu odpowiedniej obrony na rozprawę. Bardziej korzystnie przedstawiała się sytuacja podsądnego, jeżeli przebywał on na wolności za poręczeniem (*mainprise*). Mógł wtedy poszukiwać pomocy wśród profesjonalnych jurystów czy u rodziny bądź są-

⁸ „Note that the king committed [Humfrey] Browne, serjeant-at-law, to the Fleet... because he had given counsel to felons and prisoners in the Tower to sell their goods to avoid forfeiting them”, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, J.H. Baker [red.], „Selden Society”, vol. XCIII, London 1977, s. 183. Por. też kolejny *passus*: „...sir Humfrey Browne, knight, one of the king's serjeants-at-law, Sir Nicholas Hare, knight, also one of his grace's counsel at law, and William Conyngesby, being the king's Attorney of the Duchy of Lancaster, were committed to Tower for giving counsel against the king to the prejudice and defrauding of him in his right...”, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. II, J.H. Baker [red.], „Selden Society”, vol. XCIV, London 1977, s. 351-352. Nie przeszkodziło to jednak, by Humfrey Browne został później (w latach 1542-1562) sędzią w *Common Pleas*, J.H. Baker, *The Order of Serjeants at Law, 1383-1875*, London 1984, s. 502.

⁹ J.H. Baker, *The Order...*, s. 61, przyp. 7.

¹⁰ A. Musson, *Medieval law...*, s. 98-99; C.J. Neville, op. cit., s. 472.

¹¹ C.J. Neville, op. cit., s. 472. Statut Henryka V z 1413 r. wprowadził obowiązek wskazywania w akcie oskarżenia obok nazwiska podsądnego, danych dotyczących jego miejsca zamieszkania, majątku oraz stanu społecznego i zawodu, E. Powell, *Kingship, law and society. Criminal Justice in the Reign of Henry V*, Oxford 1989, s. 67.

¹² K. Baran, *Strony procesowe przed angielskimi sądami karnymi doby Tudorów i wczesnych Stuartów (do roku 1640)*, Kraków 1994, s. 60.

¹³ A. Musson, *Medieval law...*, s. 97; C.J. Neville, op. cit., s. 473.

siedztwa¹⁴. W literaturze zwraca się nawet uwagę na możliwość występowania w społecznościach lokalnych osób, które, nie posiadając kwalifikacji jurysty, świadczyły pomoc prawną (*nonprofessional legal advisors*)¹⁵.

Oskarżony przebywający w więzieniu miał ograniczony dostęp do pomocy prawnej w postępowaniu przedsądowym. Brak jednoznacznych reguł procesowych tego stadium procesu rodził niebezpieczeństwo dla osób, które chciały udzielić pomocy więźniom. Mogły one bowiem spotkać się z zarzutem udzielania rady przeciwko królowi (*giving counsel against the King*)¹⁶. Ta ostatnia uwaga podaje w wątpliwość legalny charakter udzielania pomocy prawnej podsądnemu w fazie *pre-trial*. Być może tymi względami kierował się Robert Duffhus, łamiąc kontrakt i odmawiając pomocy oskarżonej o zabójstwo klientce. Możliwe nawet, że zakaz obrony formalnej w sprawach o najpoważniejsze przestępstwa, wyjąwszy ściganie w trybie prywatnym, rozciągał się również na postępowanie przedsądowe. Pomimo to w źródłach zachowały się informacje potwierdzające świadczenie pomocy podsądnym w postępowaniu przedsądowym. Istotne jednak, że pomoc ta mogła nie mieć formalnego charakteru i, jak pokazały powyższe przykłady, mogła skutkować nawet naruszeniem prawa. Wydaje się również, że w większości przypadków więźniowie nie posiadali odpowiednich środków majątkowych, by uzyskać profesjonalną pomoc. Najprawdopodobniej już od okresu panowania Tudorów możemy zaobserwować bardziej rygorystyczne podejście do pomocy prawnej dla oskarżonych¹⁷.

II. Jedną z najważniejszych form pomocy dla oskarżonego był udział obrońcy w postępowaniu przed sądem, ponieważ tu zapadały decyzje w najważniejszych kwestiach związanych z odpowiedzialnością karną podsądnego.

Sytuację oskarżonego należy odróżnić w zależności od tego, w jakiej formie zostało wszczęte postępowanie karne oraz od doniosłości przestępstwa. Generalna reguła zakazująca prawa do obrony formalnej w sprawach o *felony* odnosiła się do postępowań zainicjowanych aktem oskarżenia zatwierdzonym przez ławę oskarżającą w postaci *presentment/indictment*. Podobnie odmawia-

¹⁴ A. Musson, op. cit., s. 97.

¹⁵ Na tle badań dotyczących oskarżenia wniesionego przez osoby prywatne (*appeals of felony*) w XIII w. stanowisko takie zajmuje D. Klerman, *Settlement and the Decline of Private Prosecution in Thirteenth-Century England*, „Law and History Review”, vol. 19, nr 1, 2001, s. 50; idem, *Women prosecutors in thirteenth-century England*, „Yale Journal of Law and Humanities”, 14/2002, s. 282.

¹⁶ Uzyskując dostęp do więźniów przebywających w *gaol*, osoby świadczące pomoc prawną musiały prawdopodobnie liczyć się z obecnością osób zaufanych ze strony Korony, J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 143.

¹⁷ Por. D. Seipp, op. cit., s. 26; por. J.H. Baker, *Some Early Newgate Reports (1315-28)*, [w:] *Law Reporting in Britain. Proceedings of The Eleventh British Legal History Conference*, [red.] C. Stebbings, London 1995, s. 37. Jeszcze pod koniec XVII w. starano się ograniczać kontakt oskarżonego z wynajętym prawnikiem, J.H. Langbein, *The Criminal Trial Before the Lawyers*, „University of Chicago Law Review”, 45/1978, s. 308-309.

no prawa do pomocy obrońcy w sprawach o najpoważniejsze czyny wymierzone w Koronę (np. o zdradę stanu). Wyjątkowo jeżeli w toku prowadzonego postępowania wyłoniły się zagadnienia prawne, podsądny mógł skorzystać z pomocy profesjonalnego pomocnika procesowego. Jego czynności mogły odnosić się wówczas jedynie do podniesionych *points of law*. Inaczej natomiast przedstawiała się sytuacja procesowa oskarżonego, gdy proces karny został uruchomiony z inicjatywy osoby prywatnej przez *appeal of felony*. W tym ostatnim przypadku strona bierna mogła występować wraz z profesjonalnym obrońcą. Pełne wzmocnienie prawa do obrony materialnej możliwością ustanowienia obrońcy występowało również w sprawach o mniej poważne przestępstwa (*misdemeanors*).

III. Istnienie generalnej zasady odrzucającej możliwość reprezentowania stron przez profesjonalnego pomocnika było zjawiskiem równoległym do szerokiego rozwoju zawodów prawniczych w XIII-wiecznej Anglii. Obawiano się, że nazbyt wykwalifikowani prawnicy chroniący interesy stron w procesie będą utrudniać organom państwowym wykonywanie wymiaru sprawiedliwości. Jednakże praktyka ta nie mogła się długo utrzymać. Korona jako pierwsza zaczęła regularnie sięgać po wynajętych prawników, dostrzegając korzyści, jakie płynęły z profesjonalnej obsługi w procesach sądowych¹⁸. Pomimo zatem początkowo niechętnych reakcji możliwość powierzenia reprezentacji profesjonalnemu pełnomocnikowi, z wyjątkiem spraw karnych, nie doznawała dalszych ograniczeń¹⁹.

Korzenie zasady odmawiającej przyznania oskarżonemu pełnego prawa do obrony formalnej sięgają prawdopodobnie XII lub początku XIII w.²⁰ Najwcześniejsze informacje na temat pomocy prawnej w angielskiej procedurze karnej odnajdujemy w XII-wiecznych *Leges Henrici Primi*. W dość niejasnej formule pomnik ten wskazuje, że w sprawach o najpoważniejsze przestępstwa (kradzieży, morderstwa, zdrady pana, rabunku, przestępstw karanych wyjęciem spod prawa, włamania, podpalenia, fałszerstwa) oskarżony przed sądem powinien od razu zaprzeczyć stawianym mu zarzutom, zanim będzie szukał porady „przyjaciół i krewnych” (*consilium*)²¹. Wymagano zatem od

¹⁸ J. H. Baker, *The Order...*, s. 11.

¹⁹ Statut Westminsterki II (1285 r.) przewidywał możliwość ustanowienia ogólnego pomocnika procesowego (*attornatus generalis*) przez osobę, która była właścicielem gruntów położonych w kilku hrabstwach, *Statutes of the Realm*, vol. I, cap. X, s. 80.

²⁰ J.B. Post, *The Admissibility of Defence Counsel in English Criminal Procedure*, „The Journal of Legal History”, vol. 5, nr 3, 1984, s. 24.

²¹ „De furto et murther et prodicione domini et robaria et utlagaria et husebreche et bernet et falsaria et causis criminalibus uel capitalibus nemo querat consilium quin inplacitatus statim perneget sine omni petitione consilii, cuiuscumque nationis uel condicionis sit; uel eius affirmationem uel negationem defensor aut dominus prosequatur competenti termino comprobandum”, *Leges Henrici Primi*, L.J. Downer [red.], Oxford 1972, s. 156, 158, 356. Por. J.B. Post, *The Admissibility of Defence Counsel...*, s. 24; D. Seipp, op. cit., s. 25. Podobną regułę przewidywał XII-wieczny zwyczaj miasta Londynu: „De roberia et pace infracta. Roberia et pax infracta et raptus et felunia

pod sądnego podjęcia samodzielnej aktywności, która zmierzała do przeciwstawienia się stawianym mu zarzutom. Natychmiastowa reakcja oskarżonego na stawiane zarzuty musiała być traktowana jako wyraz uzewnętrznienia woli ujawnienia prawdy. Zwłoka w odpowiedzi na oskarżenie mogła być zatem odbierana na niekorzyść podsądnego.

H. Summerson zwrócił uwagę, że zakaz pomocy obrońcy odnajduje potwierdzenie w dwóch sprawach z wizytacji sędziów w Lancashire z 1292 r., w których zastosowano karę więzienia wobec osób udzielających rady oraz pomocy podejrzanym²². Sam zapis źródłowy jest dość skąpy. Zawiera on jednak istotną wzmiankę, że ukarane osoby udzieliły rady podsądnym w obecności sędziów. Najprawdopodobniej udzielenie pomocy oskarżonemu w toku postępowania sądowego nie mogło nastąpić bez wyraźnej zgody sędziów zawodowych. Ukazanie osób odpowiedzialnych za pomoc podsądnym mogło być zatem reakcją sądu na złamanie tej ostatniej reguły.

Bardziej jasne stanowisko w kwestii ustanowienia pomocnika procesowego na rozprawie odnajdujemy dopiero w 1293 r. podczas *eyre* w Yorkshire w sprawie oskarżonego o zgwałcenie sir Hugh²³. Na prośbę oskarżonego o ustanowienie pomocy podczas rozprawy sędzia zawodowy wskazał, że tam gdzie Król jest stroną w postępowaniu, *consilium* jest niedopuszczalne. Sędzia argumentował dalej, że podsądny nie może mieć obrońcy przeciwko Koronie, która występuje w tej sprawie z urzędu. Inaczej natomiast przedstawiałaby się sytuacja, gdyby pokrzywdzona samodzielnie wystąpiła z oskarżeniem przeciwko podsądnemu. Wówczas miałby on prawo do ustanowienia pomocnika procesowego. Sędzia następnie nakazał, aby wszyscy wykwalifikowani prawnicy (*narratores*), którzy mieli udzielić pomocy podsądnemu, ustąpili²⁴. Możliwe jednak, że doradcy wynajęci wcześniej przez oskarżonego lub jego krewnych mogli być obecni podczas rozprawy w gotowości do podjęcia odpowiednich czynności, w razie gdyby sąd udzielił im zgody na asystę²⁵.

et membrum fractum et incendium et assaltus prepensatus omnia ista et talia defendenda sunt ante consilium captum et post consilium", *Borough Customs*. Volume II, M. Bateson [red.], „Selden Society”, vol. XXI, London 1906, s. 5.

²² H. Summerson, *Plea roll and yearbook: the Yorkshire eyre of 1293/4*. Autor składa podziękowania dr. H. Summersonowi za szczegółowe informacje oraz tłumaczenie przytoczonych poniżej spraw: „Et quia Ricardus filius Ricardi de Kygheleye consuluit prisonam [sic!] in presentia Justiciariorum Ideo ipse committatur Gaole”, sygn. JUST 1/415 m. 29d (http://aalt.law.uh.edu/E1/Just1no415/bJust1no415dorses/IMG_0145.htm, 20.12.2009); „Et quia Thomas Banastre consuluit predictum prisonem in presencia Justiciariorum Ideo ipse committatur gaiole etc.”, JUST 1/415 m. 41 (http://aalt.law.uh.edu/E1/Just1no415/aJust1no415fronts/IMG_0085.htm, 20.12.2009).

²³ *Year Books of the Reign of King Edward The First, XXX-XXXI*, s. 529-532.

²⁴ „Vos debetis scire quod Rex est pars in casu isto, et sequitur ex officio, unde in hoc casu jura, non patiuntur quod habeatis consilium contra Regem, [qui] vos sequitur ex officio; si autem mulier ageret contra vos, haberetis adversus eam consilium, sed contra Regem non. Et ideo precipimus ex parte Regis quod omnes narratores qui sunt de consilio vestro recedant”, *Year Books of the Reign of King Edward The First, XXX-XXXI*, s. 530.

²⁵ Por. J.B. Post, *The Admissibility of Defence Counsel...*, s. 28; J. Bellamy, *Crime and Public Order in England in the Later Middle Ages*, London 1973, s. 144. W sprawie sir Hugh sędzia za-

W *State Trials* – zbiorze najpoważniejszych procesów państwowych, zebranych i usystematyzowanych z różnego rodzaju źródeł i manuskryptów, odnajdujemy interesującą sprawę z 1388 r. Oskarżony wówczas przed Parlamentem o zdradę główną sir Nicholas Brambre, wstrzymując się od ustosunkowania do postawionych zarzutów, zwrócił się z prośbą o udzielenie mu czasu na poradę jurysty. W odpowiedzi podsądny usłyszał, że „wymaga rzeczy nietypowej, niedopuszczalnej przez prawo w sprawie tego rodzaju”²⁶.

Dwie sprawy z XV w. podtrzymują wyraźnie zakaz pomocy obrońcy w sprawach, w których przyjmowano, że Korona była stroną czynną postępowania. W 1406 r. sędzia *Chief Justice* Sądu Ławy Królewskiej William Gascoigne oświadczył podsądnemu, że w sprawach z oskarżenia wniesionego w imieniu Króla poprzez *indictment* ustanowienie obrońcy jest niedopuszczalne²⁷. Zasada ta odnajduje potwierdzenie w sprawie z 1469 r. z zastrzeżeniem jednak, że ustanowienie pomocnika procesowego jest dopuszczalne, jeżeli w toku procesu wyłoni się kwestia prawna (*matter en ley*)²⁸.

Zakaz ustanowienia obrońcy odnosił się wyłącznie do ustaleń faktycznych, które były dokonywane w toku rozprawy sądowej przed ławą przysięgłych (*trial*). Oskarżony nie posiadał zatem prawa do ustanowienia obrońcy, który podczas rozprawy realizowałby prawo do obrony materialnej podsądnego poprzez wysuwanie twierdzeń odnoszących się do stanu faktycznego sprawy czy ujawnianie dowodów przemawiających na korzyść podsądnego. Powołanie obrońcy w sprawie o ciężkie przestępstwa było możliwe, gdy w toku procesu wyłoniły się kwestie prawne (*points of law*), które wymagały argumentacji prawniczej. Tylko gdy w toku rozprawy zostały ujawnione błędy lub kwestie prawne mające wpływ na prowadzone postępowanie sądowe, pomocnik procesowy mógł podjąć odpowiednie działania obrończe. W XVII w. sir Edward

wodowy zezwolił podczas rozprawy, aby obecny na rozprawie Nicholas de N., który towarzyszył wcześniej oskarżonemu w drodze do wyznaczonego w sądzie miejsca, pomógł dyskretnie odczytać podsądnemu przyczyny wyłączenia przysięgłych, *Year Books of the Reign of King Edward The First, XXX-XXXI*, s. 532.

²⁶ „...sir Nicholas Brambre was brought by the constable of the Tower into parliament; and being charged with the aforesaid Articles of Treason, he desired longer time, that he might advise with counsel learned in the law, and might make a more full Answer to his Accusation; but he was refused, in that he required a thing not usual, nor allowable by law in case of this nature”, *State Trials*, vol. I, J.B. Howell, London 1809, s. 114.

²⁷ *Year Books* Hil. 7 Hen. 4, pl. 4, fol. 35b-36a, (nr 1406.022), (<http://www.bu.edu/phpbin/lawyearbooks/display.php?id=15791>, 20.12.2009). *Year Books* dostępne są na stronie internetowej <http://www.bu.edu/law/seipp/> w ramach projektu prof. D. Seippa z Boston University School of Law przy wsparciu Ames Foundation of Harvard Law School (w dalszej części artykułu cyt. jak wyżej), J.B. Post, *The Admissibility of Defence Counsel...*, s. 23; D. Seipp, op. cit., s. 24.

²⁸ *Year books* Pasch. 9 Edw. 4, pl. 4, fol. 2a, (nr 1469.024), (<http://www.bu.edu/phpbin/lawyearbooks/display.php?id=20063>, 20.12.2009); J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 269 przyp. 4; S.F.C. Milsom, *Historical Foundations of the Common Law*, London 1969, s. 427; D. Seipp, op. cit., s. 24. Czynny udział obrońcy w zakresie argumentowania zagadnień prawnych odnotowany jest już w pierwszej połowie XIV w. w sprawie o morderstwo, wszczętej przez *indictment*, J.H. Baker, *Some Early Newgate...*, s. 38.

Coke podkreślał, że uprawnienie takie było możliwe do realizacji, gdy oskarżony sam wskazał na konkretną przyczynę uzasadniającą konieczność asysty obrońcy. Wydaje się, że praktyka ta znajduje potwierdzenie również we wcześniejszym okresie. W sprawie z 1486 r. oskarżony Humprey Stafford, zapytany, w jaki sposób chce odpowiedzieć na stawiane mu zarzuty, zażądał przywrócenia do azylu, z którego został siłą usunięty oraz pomocy obrońcy, który miałby argumentować na jego korzyść. Sąd ustanowił Staffordowi pomocnika procesowego²⁹. Również inne osoby obecne na rozprawie mogły wskazać błędy uzasadniające ustanowienie pomocnika procesowego, którego zadaniem było zbadanie, czy wystąpiły nieprawidłowości podczas prowadzonego postępowania. W sprawie rozpatrywanej w *Exchequer Chamber* w 1467 r. *Serjeant* Richard Pygot argumentował, że każdy jako *amicus curiae et amicus juris* może poinformować sąd o błędach dotyczących aktu oskarżenia³⁰. *Legal points* pojawiały się na różnych etapach procesu, ale głównie podczas fazy *arraignment*, poprzedzającej rozpoczęcie postępowania przed ławą przysięgłych, mającą rozstrzygnąć o winie. Najczęściej zarzuty prawne podnoszone były na etapie odczytywania aktu oskarżenia i odnosiły się do wymogów formalnych *indictment*³¹.

O ile pomoc fachowych jurystów w toku postępowania sądowego nie miała regularnego charakteru w sprawach wszczętych przez *indictment*, to nie należy jednoznacznie konstatować, że pomoc prawna była całkowicie niedostępna dla oskarżonego. Badania przeprowadzone przez D. Seippa wskazują, że działalność prawników występujących na korzyść oskarżonego nie była rzadkością w Anglii w okresie od XIV do XVI w. Znajduje to odzwierciedlenie w zapisach sądowych ksiąg rocznych (*Year Books*). Sam jednak Seipp przyznaje, że liczba spraw, które udało mu się zidentyfikować jako dotyczące *indictment* nie jest wielka³². Konstatacja ta może dowodzić, że sędziowie prze-

²⁹ „Humpfery Stafford fuit arreigne [...]. Et il monstra qui il fuist en le seintuary et pria destre restore et pria Counseille pur faire son plee et counseille luy fuit assigne [...]”, *Select Cases in the Exchequer Chamber before all the Justices of England*, Volume II 1461-1509, [red.] M. Hemmant, „Selden Society”, vol. LXIV, London 1948, s. 115; J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 143.

³⁰ *Year Books* Mich. 7 Edw. 4, pl. 11, fol. 16b-18a (nr 1467.049), (<http://www.bu.edu/php-bin/lawyearbooks/display.php?id=19933>, 20.12.2009); D. Seipp, op. cit., s. 22 przyp. 50. Por. też podobne stanowisko Sir Edward Coke: „Also it is lawfull for any man that is in court, to informe the court of any of these matters, lest the court should erre, and the prisoner unjustly for his life proceeded with”, E. Coke, *The Third Part of the Institutes of the Laws of England: Concerning High Treason, and Other Pleas of the Crown, and Criminal Causes*, London 1809, s. 137; J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 143.

³¹ T.A. Green, *Verdict according to conscience. Perspectives on the English Criminal Trial Jury 1200-1800*, Chicago 1985, s. 135. „The rule against defense counsel in cases of felony and treason was a rule of trial procedure. In the arraignment (pleading) phase, the defendant was in theory allowed to be represented by counsel, at least when raising a point of legal difficulty”, J.H. Langbein, *The Origins of Adversary Criminal Trial*, New York 2003, s. 92-93, 26; por. J.S. Cockburn, *Calendar of Assize Records: Home Circuit Indictments, Elizabeth I and James I: Introduction*, London 1985, s. 108; T.F.T. Plucknett, *A Concise History of the Common Law*, London 1940, s. 385.

³² Spośród 810 zapisów dotyczących spraw karnych odnalezionych w *Year Books* z okresu 1300-1500 D. Seipp zidentyfikował 123 sprawy, w których prawnicy występowali na rzecz oskarżo-

widywali wyjątki od ograniczenia obrony formalnej³³, zwłaszcza w sprawach przestępstw pospolicich.

Warto przyrzeć się, w jakich sytuacjach prawnicy zabierali głos w postępowaniu sądowym na korzyść oskarżonego. Często spotykamy ich jako występujących z zarzutami dotyczącymi uchybień formalnych aktu oskarżenia, takich, jak: błędy w poprawnym sformułowaniu nazwiska pokrzywdzonego lub oskarżonego, niesprecyzowanie organu, przed którym zostało zatwierdzone *indictment*, brak dokładnego określenia daty i miejsca popełnienia czynu, zarzuty co do właściwego sformułowania czynu zarzucanego w akcie oskarżenia³⁴. Przykładowo w 1344 r. *Serjeant* Henry Greene argumentował, że czyn, jaki przypisano oskarżonemu, nie wypełniał znamion *felony*, a co najwyżej był to *trespass*³⁵. Pomocnicy procesowi mogli również podnosić, że oskarżony został już wcześniej uniewinniony za zarzucane mu przestępstwo (*autrefois acquit*). W sprawie z 1324 r. *Serjeant* John de Ingham wskazał, że oskarżona o przestępstwo kobieta (*un feme fuit areyn de certain Felony, a la suit le Roy*) była już wcześniej uniewinniona za zarzucany jej czyn w sprawie zainicjowanej z oskarżenia osoby prywatnej³⁶. Pomocnik procesowy mógł również wnosić o uwolnienie oskarżonego za poręczeniem bądź złożyć dokumenty poświadczające udzielenie łaski monarszej³⁷.

Podejmowane przez prawników czynności w toku postępowania sądowego były ściśle powiązane z kwestiami jurydycznymi, które mogły być podniesione na korzyść podsądnego. Pomimo to część podsądnych decydowała się

nego. Spośród nich 28 spraw dotyczyło postępowań wszczętych przez *indictment*, D. Seipp, op. cit., s. 16, 22-23. Również A. Musson i E. Powell, odwołując się do publikacji D. Seippa, przyznają, że „defence counsel were allowed in some high-profile cases” (A. Musson, E. Powell, *Crime, Law and Society...*, s. 166, przyp. 22). Podobne stanowisko prezentuje J. Baker, zastrzegając jednak, że wątpliwe jest uczestnictwo pomocników procesowych w sprawach karnych jako stała i regularna praktyka, J.H. Baker, *Some Early Newgate...*, s. 37, przyp. 16. Na badania D. Seippa powołują się również P. Hyams (idem, *Due Process versus the Maintenance of Order in European Law: The Contribution of the ius commune*, [w:] *The Moral World of the Law*, [red.] P. Coss, Cambridge 2000, s. 72-73) oraz D. Klerman, *Women prosecutors...*, s. 281, przyp. 40, s. 282, przyp. 42.

³³ W słynnym procesie byłego sędziego Richarda Willoughby z 1340 r. sąd przydzielił oskarżonemu pomocnika procesowego najwyraźniej bez wniosku podsądnego („*Wilby ad conseil par livre de COURT*”), *Year Books of the Reign of King Edward the Third: Years XIV and XV*, L.O. Pike [red.], London 1889, s. 258-259.

³⁴ Por. D. Seipp, op. cit., s. 29.

³⁵ „*Grene. Il y ad autre erreur el recorde, pur ceo qe lenditement voet qil dust aver desarest ses leynes demene felonice, qe ne poet estre forqe trespass et contempe quant au Roy, et noun pas felonie*”, *Year Books of the Reign of King Edward The Third, XVIII-XIX*, [red.] L.O. Pike, London 1905, s. 102.

³⁶ *Year Books* Pasch. 17 Edw. 2, fol. 543 (c), (nr 1324.086), <http://www.bu.edu/phpbin/lawyearbooks/display.php?id=5497>, 20.12.2009). Por. też *Year Books* Pasch. 4 Hen. 7, pl. 1, fol. 5b-6a (nr 1489.011), (<http://www.bu.edu/phpbin/lawyearbooks/display.php?id=21350>, 20.12.2009).

³⁷ W *Liber Assisarum* odnajdujemy zapis sprawy z 1352 r., w której podsądny przedłożył sędziom zawodowym akt łaski bez wsparcia pomocnika procesowego („*fans confeil*’ de Ley mift avant chartre de pardon”), *Liber Assisarum* 26 Edw. 3, pl. 46, fol. 129b, (nr 1352.110ass), (<http://www.bu.edu/phpbin/lawyearbooks/display.php?id=12352>, 20.12.2009); D. Seipp, op. cit., s. 23-24.

na wynajęcie doradców prawnych³⁸. Aktywność wynajętych przez oskarżonego prawników nie polegała na przeprowadzaniu dowodów przemawiających na korzyść podsądnego czy przesłuchiwanie świadków oskarżenia. Pomocnik procesowy nie mógł, tym bardziej, przemawiać na rozprawie do członków ławy przysięgłych i poprzez interpretację dowodów starać się wpłynąć na korzystną dla oskarżonego decyzję ławy. Powodem tego była ogólna idea, szczególnie eksponowana w XVI-wiecznym paradygmacie angielskiego procesu karnego, która wymagała samodzielnej działalności obrończej podsądnego w zakresie, w jakim postępowanie dotyczyło dokonywania ustaleń faktycznych mających związek z rozstrzygnięciem sprawy *in merito*. Oskarżony miał zatem osobiście ustosunkować się do postawionych mu zarzutów, bez możliwości reprezentacji przez wynajętego jurystę.

W XVI-wiecznym procesie prowadzonym w stylu *accused speaks* nie było miejsca dla obrońcy, który miałby pośredniczyć pomiędzy oskarżonym a sądem. Praktyczne wyłączenie działalności obrończej profesjonalnego pełnomocnika w postępowaniu dowodowym uzasadnione było ułatwieniem w uzyskaniu od podsądnego jak największej ilości informacji. Oskarżony, jeżeli był najbliższym popełnionego czynu, mógł wnieść dużo więcej do ustaleń faktycznych dokonywanych przed sądem niż obrońca, który nie posiadał pełnej wiedzy na temat okoliczności wszystkich zdarzeń. Obrońca ustanowiony przez podsądnego utrudniałby zatem przeprowadzenie postępowania w stylu „oskarżony mówi”³⁹. Sir William Staunford w połowie XVI w. z niechęcią oceniał możliwość ustanowienia pomocnika procesowego. Wskazywał, że wypowiedzi obrońcy w znaczny sposób przedłużałyby proces ujawnienia prawdy w sprawie. Samodzielne natomiast oświadczenia oskarżonego, jego postawa i oblicze pozwalały na łatwiejsze dotarcie do prawdy⁴⁰.

Uzasadniając zakaz posługiwania się obrońcą w postępowaniu dowodowym, posługiwano się często argumentami służącymi odrzuceniu możliwości powołania przez oskarżonego świadków obrony⁴¹. Na początku XVII w. sir Edward Coke wskazywał, że jednym z powodów, dla którego odmawiano oskarżonemu w sprawach o *felony* i *treason* pomocy obrońcy była niepodważalność dowodów potrzebnych, by skazać podsądnego. Coke podkreślał, że skazanie oskarżonego mogło mieć miejsce tylko, gdy istniały niezbite dowody jego winy⁴². Konieczne do skazania oskarżonego standardy dowodowe nabie-

³⁸ J. Bellamy, *Crime and Public Order...*, s. 144, przyp 36.

³⁹ J.H. Langbein, *The Origins of Adversary...*, s. 2, 34-35.

⁴⁰ J.H. Baker, *Criminal courts and procedure at common law, 1550-1800*, [w:] *Crime in England 1500-1800*, [red.] J.S. Cockburn, London 1977, s. 37; J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 144; por. T.A. Green, op. cit., s. 136.

⁴¹ K. Baran, *Strony procesowe...*, s. 59.

⁴² „...in case of life, the evidence to convince him should be so manifest, as it could not be contradicted”, E. Coke, *The Third Part of the Institutes*, s. 137; J.H. Baker, *Criminal courts...*, s. 37; J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 143-144; por. J.H. Langbein, *The Origins of Adversary...*, s. 33.

rały gwarancyjnego charakteru, który miał w wystarczający sposób chronić podsądnego pozbawionego asystowania obrońcy podczas rozprawy.

Za zakazem pełnej obrony formalnej w sprawach karnych przemawiała również obawa, że pomocnik procesowy mógł w ważnych dla Korony sprawach doprowadzić do upadku linii oskarżenia. Skuteczna obrona, jak pokazał proces Throckmorta, mogła ujawnić słabość argumentacji prawników reprezentujących Koronę⁴³. Gdyby dopuszczano w każdej sprawie możliwość ustanowienia fachowego pomocnika procesowego dla podsądnego, prawnicy królewscy mieliby zdecydowanie trudniejsze zadanie w przekonaniu ławy przysięgłych o winie podsądnego. Zwłaszcza w procesach, w których skazanie było wręcz oczekiwane przez Króla, forsowanie oskarżenia za pomocą słabych dowodów mogło okazać się mało skuteczne wobec zabiegów pomocnika procesowego oskarżonego.

Z jednej zatem strony działalność fachowego obrońcy mogła wydłużyć całe postępowanie lub nawet wprowadzić w błąd członków ławy przysięgłych. Z drugiej strony pozbawienie prawa do obrony formalnej miało sprzyjać podsądnemu, który, jeżeli fałszywie oskarżony, samodzielnie mógł wykazać swoją niewinność. Natomiast jeżeli był winny zarzucanego mu czynu, niejako własnymi słowami prowadził do ujawnienia prawdy i do skazania⁴⁴.

Od sędziego zawodowego oczekiwano również wykonywania pomocniczej działalności na rzecz oskarżonego. Wskazuje się, że sędzia miał działać jako *counsel for the accused*⁴⁵. Miało się to przejawiać między innymi w baczności, by akt oskarżenia, rozprawa i całe postępowanie przebiegało zgodnie z prawem⁴⁶. W połowie XVI w. w drugim dialogu w traktacie *Doctor and Student* wypowiedziany został również pogląd, że sędzia powinien baczyć, by oskarżony nie był narażony na niebezpieczeństwo błędnego oświadczenia już podczas odpowiedzi na stawiane mu zarzuty w fazie *pleading*. Jednocześnie sędzia miał być „obojętny między Królem a stroną” we wszystkich kwestiach, które wystąpią w postępowaniu⁴⁷. Przestrzeganie tego ostatniego obowiązku było trudne, biorąc pod uwagę inne obowiązki sędziego podczas rozprawy. Sędzia zawodowy był urzędnikiem królewskim i poza niejednokrotnie żłudną działalnością obrończą reprezentował on również interesy Korony.

⁴³ J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 144; K. Baran, *Strony procesowe...*, s. 60. Szerzej na temat procesu Throckmorta: idem, *Z dziejów procesów o zbrodnie stanu. Sprawa Throckmorta (1554 r.) w Anglii epoki Tudorów*, [w:] *Studia z dziejów państwa i prawa*, t. V, 2000, s. 85-98.

⁴⁴ „The logic of the early modern criminal trial was to pressure the accused to speak, either to clear himself or to hang himself”, J.H. Langbein, *The Origins of Adversary...*, s. 36.

⁴⁵ K. Baran, *Strony procesowe...*, s. 59; T.A. Green, op. cit., s. 135; J.H. Langbein, *The Criminal Trial Before...*, s. 307; idem, *The Origins of Adversary...*, s. 16, 28-33.

⁴⁶ J.H. Baker, *Criminal courts...*, s. 37; J. G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 144.

⁴⁷ „Judges [...] be set to be indifferent bytwene the kynge and the partye as to the principall matter as they be in all other matters” (*St. German's, Doctor and Student*, T.F.T. Plucknett, J.L. Barton [red.], „Selden Society”, vol. XCI, London 1974, s. 285); „...iustices shall helpe forth the offenders as farre as reasone and Justyce may suffre”, ibidem, s. 286.

Trafnie wskazuje K. Baran, że sędzia łatwo „ześlizgnąć się mógł na pozycję oskarżyciela”⁴⁸.

Stanowczy zakaz obrony formalnej w sprawach o *felony* oraz *treason* obowiązujący w angielskim procesie karnym podtrzymywany był przez opinie sędziów oraz doktrynę. Wyrazem tego była wypowiedź Christophera St Germain, który w połowie XVI w. pisał w swoim traktacie *Doctor and Student*, że zasada zakazująca posiadania pomocnika procesowego w sprawach wszczętych w trybie *indictment* była tak dawna, że stała się częścią zwyczaju i prawa angielskiego⁴⁹. Za panowania Tudorów oraz jeszcze na początku XVII w. *the rule against defense counsel* była sztywno utrzymywana w angielskiej procedurze karnej⁵⁰.

Zakaz ustanowienia obrońcy dla oskarżonego nie zniechęcał podsądnych do podejmowania prób uzyskania zgody sądu na powołanie pomocnika procesowego. W procesie z 1572 r. Duke of Norfolk oskarżony o zdradę główną prosił o wyznaczenie obrońcy do pomocy przy odpowiedzi na stawiane mu zarzuty. Oskarżony uzasadniał swoje żądanie, powołując się na przywołaną powyżej sprawę Stafforda z 1486 r. Jednakże sąd wniosek odrzucił. Przyjęto, że oskarżony powinien osobiście oświadczyć, czy jest winny zarzucanego mu czynu. Odmówiono oskarżonemu prawa do ustanowienia obrońcy celem pomocy przy składaniu oświadczenia o niewinności, zastrzegając jednocześnie, że w innych okolicznościach (np. jeżeli oskarżony chciałby się powołać na prawo azylu) obrońca byłby ustanowiony⁵¹. Podobnie, z odmową ustanowienia pomocnika procesowego spotkał się podczas procesu o zdradę w 1590 r. John Udall. W odpowiedzi na prośbę o zezwolenie na pomoc obrońcy Robert Clarke, jeden z sędziów przewodniczących podczas rozprawy, skierował do oskarżonego następujące słowa: „Nie możesz go mieć, a zatem odpowiadaj na oskarżenie”⁵².

⁴⁸ K. Baran, *Strony procesowe...*, s. 58.

⁴⁹ „...They shold haue no counsell vpon indytementes/ & that hath so longe contynued that it is now growen into a custume & into a maxym of the law that they shal none haue”, *St. German's, Doctor and Student*, s. 286.

⁵⁰ Na początku XVII w. Sir John Davies pisał: „our lawe doth not allowe Counsell unto such as are indicted of treason, Murder, Rape, or other capitall crimes: So as never any Professor of the lawe of England hath beene knowne to defend (for the metter of *fact*) any Traytor, Murderer, Rauisher, or Theefe, being indicted & prosecuted at the suite of the King. *Turpe reos empti miseros defendere lingua*, saith the Poet, & therefore it is an honor unto our lawe that doth not suffer the Professors thereof to dishonor themselves (as the Adoucats & Orators in other countries do) by defending such offenders”. J. Davies, *Le Primer Report des Cafes & Maters en Ley*, Dublin 1615, s. 16 [wstęp autora]; D. Seipp, op. cit., s. 26, przyp. 67.

⁵¹ „Et petiit habere consilium sibi assignandum [fo. 59r] pro responsione sua fienda, allegando proinde casum H. Stafford, 1 H. 7, sed non petitio in placitando generalem exitum ad proprium factum sibi per indictmentum impositum, sed pro placitando aliud, ut privilegium sanctuarii per prescriptionem vela liter juxta formalitatem legis sicut fecit Dominus Stafford aliud est”, *Reports from the Lost Notebooks of Sir James Dyer*, vol. II, J.H. Baker [red.], „Selden Society”, London 1994, s. 244-245.

⁵² J.G. Bellamy, *The Tudor Law...*, s. 142.

Z punktu widzenia zakazu obrony formalnej oskarżonego istotna pozostaje również kwestia fachowej reprezentacji prawnej Korony. Można było ustanowić osobę reprezentującą oskarżenie (*prosecution counsel*), aczkolwiek stała praktyka wykorzystywania zawodowych prawników występujących w sprawach karnych w imieniu Korony była z wyjątkiem procesów politycznych relatywnie rzadko stosowana⁵³. Trafnie zatem J. Langbein określa proces, w którym obie strony nie były regularnie reprezentowane przez fachowych prawników, mianem *lawyer-free criminal trial*⁵⁴. W sprawach o zdradę główną natomiast, interesy króla często reprezentowali znamienici prawnicy, którzy pełnili funkcję oskarżycielską przy wykorzystaniu dostępnych im instrumentów procesowych. Przesłuchiwali własnych świadków i posiadali prawo zadawania pytań świadkom (o ile byli oni dopuszczeni) strony przeciwnej, mogli również zwracać się bezpośrednio do ławy przysięgłych, dokonując interpretacji przeprowadzonych dowodów.

Sytuacja przedstawiała się całkowicie odmiennie w angielskim procesie cywilnym. Tu strony mogły swobodnie ustanawiać pełnomocników procesowych reprezentujących ich interesy przed sądem. Angielskie prawo procesowe wyraźnie zatem zarysowało różnicę pod względem obrony formalnej pomiędzy procesem karnym a cywilnym. Zwracał na to uwagę w drugiej połowie XVI w. sir Thomas Smith, który jednoznacznie stwierdzał, że w sprawach karnych osoba reprezentująca podsądnego powinna być upomniana, że występuje ona tym samym przeciwko Koronie⁵⁵. Pomimo to w 1521 r., kiedy Naczelny Sędzia (*Chief Justice*) przemawiał do nowo wybranych *serjeants-at-law*, podkreślał, że będą oni udzielali porady w dwóch rodzajach spraw: *causae pecuniariae* oraz tych, gdzie kara śmierci była konsekwencją skazania oskarżonego (*causae sanguinis*)⁵⁶. W wypowiedzi *Chief Justice* wyraża się zatem

⁵³ Nie oznacza to, że Korona całkowicie rezygnowała z profesjonalnej reprezentacji swoich interesów w procesach karnych w sprawach przestępstw pospolitych. Sporadycznie odnajdujemy w źródłach wynajętego prawnika bądź inną osobę, która występowała na rzecz Króla (*sequitur pro domino rege*), (*Select Cases in the Court of King's Bench*. Volume VII, s. 2 [Thomas Shardlow – *king's attorney*], *Select Cases in the Court of King's Bench*. Volume IV, G.O. Sayles [red.], „Selden Society”, vol. LVIII, London 1939, s. 161 [Adam de Fyncham – *king's attorney*]). Por. interesujący *passus* pochodzący ze sprawy przedstawionej w King's Bench w 1354 r.: „...quia licitum est homini legis de consilio cuiuscumque prosequentis in curia domini regis...”, *Select Cases in the Court of King's Bench*. Volume VI, s. 97.

⁵⁴ J.H. Langbein, *The Origins of Adversary...*, s. 10 i n.

⁵⁵ „...he that shall speake for the prisoner shall be rebuked, as speaking against the prince... But in those pleas and pursuits of the crowne, procurer or advocate he gettes none, which in civill and pecuniarie matters (be it for land, rent, right, or possession, although he plead against the prince himselfe) is never denied”, T. Smith, *De republica Anglorum a discourse on the commonwealth of England by Sir Thomas Smith*, L. Alston [red.], przedm. F.W. Maitland, Cambridge 1906, Lib. 2, Chap. 9, s. 67.

⁵⁶ „Ther bythe two sorttes or kindes of causes wherin you shalbe consulted: sume be cause sanguinis, bludde matters, as where the paine off the convyct is deathe (as in treson, murdere, and other like), other couses ther be which be called *cause pecuniarie*, pecuniary causes (as, matters of land, matters of dett, and such other)”, J.H. Baker, *The Order of Serjeants...*, s. 287.

pogląd, że oba typy spraw miały równie istotne znaczenie dla prawników angielskich. Nie mieli oni zatem ograniczać się do spraw cywilnych, w których posiadali szerokie uprawnienia reprezentacyjne.

Rewolucyjne zmiany w zakresie prawa do pomocy obrońcy miały miejsce dopiero pod koniec XVII w.⁵⁷ Wprowadzenie aktem prawnym określającym mianem *Treason Trials Act* z 1696 r. możliwości ustanowienia obrońcy w sprawach o zdradę główną było reakcją na nierówną pozycję stron w procesie. Zwłaszcza bowiem w sprawach politycznych Korona była często reprezentowana przez wyśmienitych prawników występujących w roli oskarżycieli. Twórcy *Treason Trials Act* stanęli na stanowisku, że w tak poważnych sprawach, dotyczących najistotniejszych interesów państwa, oskarżony powinien posiadać uprawnienie do ustanowienia obrońcy. Jednocześnie uznano, że w najczęstszych sprawach pospolitych nie było konieczności wprowadzenia obrońcy. Dopiero w latach trzydziestych XVIII w., w ślad za *Treason Trials Act* z 1696 r., który w przypadku oskarżenia o zdradę główną zezwalał podsądnemu na reprezentację przez obrońcę w całym postępowaniu karnym, sędziowie zaczęli odchodzić od zakazu obrony formalnej również w sprawach o *felony*⁵⁸.

IV. Autor XIII-wiecznego traktatu *Mirror of Justice* postulował, aby pomoc zawodowego i wykwalifikowanego prawnika była dostępna nie tylko w drobnych sprawach, ale również w sprawach karnych wszczętych skargą osoby prywatnej, jak i w sprawach z oskarżenia przez *indictment*⁵⁹. Pomimo to angielska procedura karna dopuszczała ustanowienie pomocnika procesowego niemalże wyłącznie w sprawach zainicjowanych przez *appeal of felony* oraz o mniej poważne przestępstwa (inne niż *felony* i *treason*)⁶⁰. Nie zaskakują zatem wyniki badań przeprowadzonych przez D. Seippa, wskazujące, że w sądowych księgach rocznych (*Year Books*) z okresu 1300-1500 liczba spraw wszczętych przez *appeal*, w których oskarżony był reprezentowany przez pomocnika procesowego, wyraźnie przewyższa sprawy zainicjowane przez *indictment*⁶¹.

⁵⁷ Por. szczegółowe uwagi: K. Baran, *Dzieje przestępstw politycznych w Anglii między średnio-wieczem a współczesnością*, Kraków 2000, s. 159, 189.

⁵⁸ Ostatecznie *Prisoner's Counsel Act* przyznał w 1836 r. oskarżonemu pełne prawo do ustanowienia obrońcy. J.H. Baker, *Criminal courts...*, s. 38; S.F.C. Milsom, op. cit., s. 427; J.B. Post, *The Admissibility of Defence Counsel...*, s. 23; J.H. Langbein, *The Origins of Adversary...*, s. 49; idem, *The Prosecutorial Origins of Defence Counsel in the Eighteenth Century. The Appearance of Solicitors*, „Cambridge Law Journal” 58/1999, s. 317.

⁵⁹ „...sunt countours necessaires qe sachent les causes avancer e defendre, par les riules de lei e des usage de roiaume, e plus sunt necessaires en endetemenz e appealx de felonie defendre qe en causes veniales, *The Mirror of Justices*, [red.] W.J. Whittaker, „Selden Society”, vol. VII, London 1895, Lib. III, ch. I, s. 90.

⁶⁰ J.H. Baker, *Criminal courts...*, s. 37; K. Baran, *Strony procesowe...*, s. 59; T.A. Green, op. cit., s. 135.

⁶¹ „...more than three-quarters of the reports in which lawyers spoke in favour of the defendant are identified as appeals”, D. Seipp, op. cit., s. 23.

Reguła pozwalająca na powołanie pełnomocnika procesowego w sprawach, w których z oskarżeniem występowała osoba prywatna, wypowiedziana została wyraźnie w sprawie sir Hugh w 1293 r.⁶² Również w obu przywołanych powyżej sprawach z 1406 oraz 1469 r., w których argumentowany był zakaz ustanowienia obrońcy, jeżeli oskarżenie zostało sformułowane w *indictment*, dopuszczano pomoc *defence counsel*, gdy osoba prywatna wniosła skargę w formie *appeal of felony*⁶³.

Pewne wątpliwości budzi stanowisko zaprezentowane w XIII-wiecznym traktacie *Placita Corone*. W hipotetycznym dialogu z oskarżonym o kradzież (*appeal of larceny*) sędzia, w odpowiedzi na prośbę o wyznaczenie pomocnika, wskazał, że byłoby to wyraźnie sprzeczne z prawem⁶⁴. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że w czasie, gdy traktat był pisany, skarga osoby prywatnej (*appeal*) powoli była wypierana przed sądami królewskimi oskarżeniem w formie *presentment/indictment*. Biorąc pod uwagę datę napisania oraz wątpliwości interpretacyjne dotyczące traktatu, autor *Placita Corone* być może błędnie wskazał, iż w ramach *appeals of felony* działalność pomocnika procesowego była niedopuszczalna, myląc tę formę oskarżenia z *presentment/indictment*⁶⁵. Dodatkowym argumentem potwierdzającym powyższe stanowisko może być to, że w sprawach wszczętych z oskarżenia osób prywatnych profesjonalni prawnicy relatywnie rzadko występowali jako pomocnicy procesowi stron w XIII w. w Anglii⁶⁶. Brak wiarygodności po stronie autora *Placita Corone* potwierdza również fakt, że inne źródła jednoznacznie wskazują na uprawnienie oskarżonego do pomocy obrońcy w sprawach wszczętych skargą osoby prywatnej.

Już w pochodzącym z końca XIII w. traktacie *Britton* przewidziana jest możliwość ustanowienia profesjonalnego prawnika (*serjeant*) przez obie strony procesowe w *appeals of felony*. Funkcja wykonywana podczas procesu przez *serjeanta* w XIII w. przypomina działalność rzeczników stron znanych na Kontynencie. *Serjeant* miał dbać o prawidłowe wypowiedzenie przypisanych w procesie formuł oraz inne obowiązki, których naruszenie mogłoby

⁶² Patrz przyp. 23.

⁶³ Patrz przyp. 27-28. Również zwyczaj miasta Lydd z XV w. wyraźnie przewidywał prawo do ustanowienia pomocnika procesowego w *appeals of felony*: „And it is wite that the appelour and the appelle here [in an appeal of felony] may have counsel, that one to maynten his appele and other to abate or to defend”, *Borough Customs*, vol. II, s. 15.

⁶⁴ „Ce sereyt une deverie apertement encontre ley de terre et encontre dreiture”, *Placita Corone, or La Corone Pledee devant Justices*, [red.] J.M. Kaye, „Selden Society”, 1966, s. 17.

⁶⁵ J.B. Post, *The Admissibility of Defence Counsel...*, s. 24; idem, *Placita Corone*, [w:] *Legal Record and Historical Reality: Proceedings of the Eighth British Legal History Conference, Cardiff, 1987*, [red.] T.G. Watkin, London 1989, s. 4.

⁶⁶ Uwaga ta odnosi się szczególnie do procesów, które odbywały się na sesjach sądowych *eyre*, D. Klerman, *Settlement and the Decline...*, s. 50; idem, *Women prosecutors...*, s. 282. Por. jednak uwagi J. Bakera, który analizując pochodzące z pierwszej połowy XIV w. *reports*, nie odnalazł sprawy, w której oskarżony w ramach *appeal of felony* miał pomocnika procesowego, J.H. Baker, *Some Early Newgate...*, s. 38.

powodować negatywne skutki dla strony procesowej. Omyłka popełniona przez *serjeanta* powodowała dla oskarżyciela będącego osobą prywatną upadek skargi karnej. Natomiast jeżeli *serjeant* wypowiedział niewłaściwą formułę podczas prowadzenia obrony oskarżonego, podsądny mógł zapewnić sobie innego pomocnika procesowego. W obu przypadkach pomyłka popełniona przez *serjeanta* w jego wypowiedzi pociągała za sobą nałożenie na niego kary pieniężnej albo nawet uwięzienie⁶⁷. Autor *Britton* przewidywał jednocześnie zakaz ustanowienia przez oskarżyciela oraz oskarżonego zastępcy procesowego określanego mianem *attorney*. Stanowisko takie było uzasadnione ze względu na konieczność osobistego stawiennictwa oskarżonego w sądzie. Podsądny nie mógł zatem być reprezentowany pod swoją nieobecność przez wynajętego *attorney* lub inną osobę⁶⁸. Potwierdzają to również późniejsze zapisy sądowych ksiąg rocznych z okresu panowania Edwarda III, w których pod rokiem 1344 zanotowano, że strona będąca oskarżonym nie może ustanowić *attorney*⁶⁹.

W XVI w. kwestia ustanowienia pomocnika procesowego w *appeal of felony* była uzasadniana motywacją strony, która występowała z oskarżeniem. Autor traktatu *Doctor and Student* wyraźnie opowiadał się za takim uzasadnieniem dopuszczalności obrońcy w sprawach wszczętych przez osobę prywatną⁷⁰. Skarga wniesiona przez pokrzywdzonego wynikała niejednokrotnie z indywidualnego odczucia krzywdy bądź chęci zemsty poprzez doprowadzenie do skazania podsądnego. Znajduje to potwierdzenie w niektórych sprawach zarejestrowanych przez prawników w sądowych księgach rocznych, w których *expressis verbis* mowa o *vengeance*⁷¹. Dodatkowo, prawnicy angielscy przywoływali wcześniejszą praktykę, zgodnie z którą pokrzywdzony w spra-

⁶⁷ „Nul neqedent ne soit tenu atteynt pur ceo qe il est noun defendu en cas de mort, mes soit mis a la penaunce, jekes autaunt qe il soit perveu de meuz respondere, s' il eit pronucié la defense par mi sa bouche; et si par mi bouche serjaunt, et le serjaunt soit avowé, si soit le serjaunt en la merci cum de sus est dit, et s' il soit disavowé, si soit puni par prisoun et par fin, et il se purveye de meillour serjaunt”, *Britton*, vol. I, s. 102.

⁶⁸ „Et defendoms qe nul attourné ne soit resceu pur le apelour ne pur les apelez, ne nul es-soigne alowé de une part ne de autre, en nul cas de mort”, *Britton*, vol. I, s. 101. Podobnie *Fleta*: „Et inhibetur ne in appello de morte hominis allocetur alicui parti essonium”, *Fleta. Volume II*, H.G. Richardson, G.O. Sayles [red.], „Selden Society”, vol. LXXII, London 1953, Lib. I, cap. XXXI, s. 79; por. D. Klerman, *Women prosecutors...*, s. 281-282. Szerzej na temat profesji prawniczych F. Pollock, F.W. Maitland, *The History of English Law Before The Time of Edward I*, vol. I, Cambridge 1968, s. 216; R.C. Palmer, *The Origins of the Legal...*, s. 126-146; J.H. Baker, *An Introduction to English Legal History*, London 1990, s. 24.

⁶⁹ „...la partie defendant... ne put fere attourne”, *Year Books of the Reign of King Edward The Third, XVIII*, [red.] L.O. Pike, London 1904, s. iviii, 130-131.

⁷⁰ „And the reason why the lawe prohybyteth not counsell in appell as it doth an Indytement I suppose is this. There is no appel brought but that of comon presumpcyon the appellaunt hathe greate malyce agaynst the appellee. As whan the appell is broughte by the wyfe of the deth of her husband/ or by the sone of the deth of his father/ or that an appele of robbery is brought for stelynge of goodes”, *St. German's, Doctor and Student*, s. 285-286.

⁷¹ D. Seipp, op. cit., s. 31.

wach ciężkiego zranienia (*mayhem*) mógł żądać kary dla sprawcy na zasadach zbliżonych do talionu materialnego⁷².

Gdy spojrzymy na sprawy wszczęte przez skargę wniesioną przez pokrzywdzonego lub jego krewnych, sytuacja podsądnego się polepsza. Sędzia zawodowy po zakończeniu fazy *arraignment* mógł nawet pouczyć oskarżonego o prawie do ustanowienia fachowego reprezentanta⁷³. Wyjątkowo również sędziowie mogli nakazać, aby szeryf ustanowił pomocnika procesowego dla podsądnego, który nie potrafił samodzielnie przejść przez procedurę postawienia zarzutów⁷⁴. Jeżeli natomiast podsądny nie posiadał odpowiednich środków na ustanowienie pomocnika procesowego, zdaniem Christophera St. Germaina, sędzia powinien na prośbę strony wyznaczyć obrońcę⁷⁵.

Zdarzało się, że podczas jednego procesu karnego na korzyść oskarżonego występowało kilku pomocników procesowych. Kilku podsądnych występujących w tej samej sprawie mogło również korzystać z pomocy tylko jednego obrońcy⁷⁶.

Pomocnicy procesowi występowali na korzyść podsądnych, kierując często zarzuty mające na celu podważenie zdolności sądowej albo legitymacji procesowej oskarżyciela. W 1346 r. pomocnik procesowy *Serjeant* Henry Grene podnosił zarzut braku zdolności sądowej oskarżyciela, który był wcześniej wyjęty spod prawa (*outlaw*)⁷⁷. Podnoszony mógł być również brak zdolności sądowej oskarżyciela ze względu na ekskomunikę czy skazanie za przestępstwo z kategorii *felony*. Ekscepcje były składane przez obrońców także, gdy oskarżyciel posiadał ograniczoną zdolność do podejmowania czynności procesowych z uwagi na nieletność⁷⁸.

⁷² „qen auncien temps, et unqore par reddour de ley, tut ne soit ceo pas use, homme perdra en cele suyte membre pur member”, *Year Books of the Reign of King Edward The Third, XVIII*, s. ivii, 130-131. Por. „Qui, cum inde conuictus fuerit, membrum amittere pro membro, nisi satisfacere possit parti”, *Fleta. Volume II*, Lib. I, cap. XXXVIII, s. 96.

⁷³ Po tym jak oskarżony oświadczył, że jest niewinny, sędzia Fairfax skierował do niego następujące słowa: „A ore tu as bien fait, et ore tu purras aver counsell, pur ceo que cest le suit del partie”, sprawa *Marsshe v. Archer* (1492 r.), *The Reports of Cases by John Caryll*, Part I: 1485-1499, J.H. Baker [red.], „Selden Society”, vol. CXV, London 1999, s. 112.

⁷⁴ *Year Books* Pasch. 4 Edw. 4, pl. 18, fol. 11a (nr 1464.021), (<http://www.bu.edu/phpbin/law-yearbooks/display.php?id=19607>, 20.12.2009).

⁷⁵ „...yf the appelle be pore & haue no counsell: the court must assigne hym counsell if he aske it as they must do in al other plees”, *St. German's, Doctor and Student*, s. 285.

⁷⁶ *Year Books of Edward II*, vol. V. *The Eyre of Kent, 6 & 7 Edward II. A. D. 1313-1314*, vol. I, W.C. Bolland, F.W. Maitland [red.], „Selden Society”, vol. XXIV, London 1910, s. 122; *Year Books of the Reign of King Edward the Third. Year XX* (First Part), [red.] L.O. Pike, London 1908, s. 428-434.

⁷⁷ *Year Books of the Reign of King Edward the Third. Year XX* (First Part), s. 430. W 1344 r. po tym jak ustalono, że oskarżyciel był wyłączony spod prawa, podsądny został wypuszczony na wolność bez postawienia w stan oskarżenia *at the King's suit*, *Year Books of the Reign of King Edward The Third, XVIII-XIX*, s. 50.

⁷⁸ D. Seipp, op. cit., s. 28.

Spotykamy również obrońcę zarzucającego brak legitymacji procesowej oskarżyciela, która zgodnie z procedurą angielską w sprawie o zabójstwo przysługiwała najbliższemu krewnym pokrzywdzonego. W sprawie z 1313 r. Gilbert de Toutheby, obrońca oskarżonego, wskazał, że prawa procesowe powinna realizować małżonka pokrzywdzonego, a nie kuzyn, który wystąpił z *appeal*. Pomocnik procesowy argumentował dalej, że rozstrzygnięcie kwestii winy w procesie wszczętym przez kuzyna pokrzywdzonego nie uwalniałoby podsądnego od odpowiedzialności przed późniejszym procesem żony zabitego⁷⁹. Przeprowadzenie procesu na podstawie skargi osoby nieposiadającej legitymacji procesowej nie stanowiłoby przeszkody dla późniejszego uruchomienia postępowania o ten sam czyn przez uprawnionego oskarżyciela. Naruszałoby to zatem regułę *double jeopardy*.

Większość jednak przypadków, w których pomocnicy procesowi występowali po stronie podsądnych, związana była z obaleniem aktu oskarżenia na podstawie ustalonych reguł prawnych. Obrońca oskarżonego mógł wysuwać zarzut uchybienia terminu na wystąpienie z oskarżeniem przez osobę prywatną⁸⁰. Zdarzało się również, że po wygłoszeniu skargi przed sądem pomocnik procesowy podnosił cały szereg zarzutów mających na celu obalenie oskarżenia. W sprawie z 1321 r. *serjeant* John de Shardelow argumentował, że oskarżenie nie zostało wniesione przed sąd po przeprowadzeniu odpowiedniego postępowania przed koronerem. Obrońca podnosił dodatkowo, że oskarżenie zostało wniesione po terminie oraz że pokrzywdzona już wcześniej występowała ze skargą przeciwko podsądnemu. *Serjeant* John Shardlow wskazał, że ze względu na nieobecność oskarżyciela podczas wcześniejszego procesu, podsądny został postawiony w stan oskarżenia *at the King's suit* i uniewinniony⁸¹. Ostatecznie oskarżenie zostało unieważnione ze względu na różnicę pomiędzy brzmieniem skargi wypowiedzianej w sądzie a skargą, która, jak się okazało, była złożona również przed koronerem⁸².

Obrońca mógł w końcu wskazywać, że podsądny jako *accessory* nie powinien być pociągnięty do odpowiedzialności, dopóki nie został skazany spraw-

⁷⁹ *Year Books of Edward II*, vol. XVI, 7 *Edward II, A.D. 1313-1314*, [red.] W.C. Bolland, „Selden Society”, vol. XXXIX, London 1922, s. 72-73; por. też *Year Books of Edward II*, vol. I. 1 & 2 *Edward II. A. D. 1307-1309*, [red.] F.W. Maitland, „Selden Society”, vol. XVII, London 1903, s. 42-43; *Year Books of the Reign of Edward the First. Years XXXII-XXXIII*, [red.] A.J. Horwood, London 1864, s. 192-193.

⁸⁰ *Year Books of Edward II*, vol. V. *The Eyre of Kent, 6 & 7 Edward II. A. D. 1313-1314*, vol. I, s. 126; *Year Books of the Reign of Edward the Third. Year XV*, [red.] L.O. Pike, London 1891, s. 154.

⁸¹ Ze względu na to, że zasada *double jeopardy* nie miała zastosowania, gdy *appeal* wniesiono po uniewinnieniu *at the King's suit*, zarzut ten często był nieskuteczny, por. *Year Books of the Reign of Edward the First. Years XXXII- XXXIII*, s. 193-194.

⁸² *Novae Narrationes*, E. Shanks [red.], „Selden Society”, vol. LXXX, London 1963, s. 342; *The Eyre of London, 14 Edward II, A.D. 1321*, vol. I, [red.] H.M. Cam, „Selden Society”, vol. LXXXV, London 1968, s. 88-89.

ca główny. Argument ten był oparty na zasadzie odpowiedzialności akcesoryjnej, obowiązującej w angielskim systemie prawnym⁸³.

Powyższe przykłady ukazują pomocnika procesowego, który najczęściej argumentował, dlaczego podsądny nie powinien być postawiony w stan oskarżenia, wysuwając przy tym szczegółowe zarzuty natury prawnej. W toku procesu często wywiązywała się dyskusja dotycząca kwestii prawnych, w której głos zabierali pomocnicy procesowi stron oraz sędziowie zawodowi. Jeżeli ekscepcje wysunięte przez pełnomocnika procesowego oskarżonego nie były wystarczające do zakończenia procesu, ustanowiony obrońca mógł w imieniu podsądnego zaprzeczyć stawianym zarzutom w wymaganej przez zwyczaj procesowy formule. Najczęściej oczywiście pomocnik procesowy oświadczał, że podsądny jest niewinny (*non culpabilis*)⁸⁴.

Po zakończeniu rozprawy, jeżeli oskarżony został uniewinniony, uwaga obrońcy była skierowana na możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Pomocnik procesowy podsądnego mógł występować o odszkodowanie od oskarżycieli bądź osób, które nakłaniały do złożenia fałszywej skargi⁸⁵.

V. W średniowiecznej Anglii przestępstwa mniejszej wagi były objęte wraz z deliktami prawa cywilnego wspólną nazwą *trespasses* (*transgressiones*). Początkowo zatem w ramach *trespasses* można było wydzielić czyny mające charakter przestępny, które nie były ciężkimi przestępstwami z kategorii *felony* oraz *treason*. Później natomiast przestępstwa mniejszej wagi wyodrębniono pod nazwą *misdemeanors*. Przestępstwa te nie były zagrożone karą śmierci, lecz zwykle pociągały za sobą wymierzenie kary cielesnej bądź pieniężnej.

W sprawach o *misdemeanors* prawo procesowe w pełni dopuszczało pomoc fachowego pomocnika⁸⁶. Już *Leges Henrici Primi*, wyraźnie ograniczając pomoc prawną w sprawach o najważniejsze przestępstwa, wskazywały w cap. 48. 1a, że podsądny w innych sprawach może i powinien korzystać z *consilio*⁸⁷.

Trudno jednak ustalić, jakie były przyczyny odmowy ustanowienia obrońcy w sprawach o ciężkie przestępstwa, jak *felony* oraz *treason* z jednoczesnym dopuszczeniem obrony formalnej w sprawach o przestępstwa mniejszej wagi.

⁸³ *Year Books of the Reign of King Edward the Third. Years XII and XIII*, [red.] L.O. Pike, London 1885, s. 154.

⁸⁴ „Et puis Grene [...] dit pur A. qest appelle de principal: – Nous dioms Non culpabilis”, *Year Books of the Reign of King Edward the Third. Year XX (First Part)*, s. 430-431; D. Seipp, op. cit., s. 29.

⁸⁵ D. Seipp, op. cit., s. 30; *Year Books of the Reign of Edward the First. Michaelmas Term. Years XXXIII-XXXV*, A.J. Horwood [red.], London 1879, s. 96.

⁸⁶ J.H. Baker, *Criminal courts...*, s. 37; K. Baran, *Strony procesowe...*, s. 59; T.A. Green, op. cit., s. 135; J.H. Langbein, *The Criminal Trial Before...*, s. 308.

⁸⁷ „In aliis omnibus potest et debet quilibet uti consilio; in consulendo etiam consulte agree consilium est”, *Leges Henrici Primi*, s. 158-159.

Prawdopodobnie ma to związek z cywilnoprawnym rodowodem *misdemeanors*⁸⁸. W angielskim postępowaniu cywilnym strony mogły już na początku XIII w. swobodnie ustanawiać przedstawicieli procesowych, którzy reprezentowali ich interesy przed sądem⁸⁹.

W sprawach o *misdemeanors* podsądny mógł skorzystać z pomocy obu profesji prawniczych, które wykształciły się w Anglii, a zatem zarówno *serjeant* jak i *attorney*⁹⁰. Autor XIII-wiecznego traktatu *Fleta*, nawiązując do Statutu z Gloucester z 1278 r., stał na stanowisku, że podsądny w sprawach o *trespasses* mógł ustanowić *attorney* w przeciwieństwie do spraw wszczętych z oskarżenia osoby prywatnej⁹¹. Również w zapisach księgi rocznej z okresu panowania Edwarda III w 1344 r., prawnicy wyraźnie odróżniając formy skargi *appeal* od *writ of trespass*, wskazywali, że w tych ostatnich możliwe było ustanowienie *attorney* dla podsądnego⁹².

Obecność pomocnika procesowego w sprawach o mniej poważne przestępstwa jest często potwierdzona w źródłach poprzez opis sposobu zaprzeczania zarzutom podniesionym w skardze przed sądem. Po wysłuchaniu oskarżenia podsądny, jeżeli miał ustanowionego przedstawiciela procesowego, *per attornatum suum venit et defendit*. Następnie zazwyczaj występowało oświadczenie o niewinności podsądnego oraz zdanie się na okolicę⁹³.

W *Reports* Johna Spelmana odnajdujemy potwierdzenie, że w sprawach wszczętych przez *information* oskarżony mógł żądać pomocy obrońcy. W 1534 r. podejrzany o *praemunire* biskup Norwich Richard Nix zaraz po doczytaniu zarzutów wnosił o ustanowienie pomocnika procesowego (*counsel*). Prośba oskarżonego została rozpatrzona pozytywnie⁹⁴.

Jednak również w sprawach nieobjętych kategorią *felony* czy *treason* zdarzało się, że legalność udzielenia porady podsądnym była podważana. W 1577 r. przed *Star Chamber* trafiła sprawa Leonarda Babthorpe, *barriste-*

⁸⁸ Por. J.H. Langbein, *The Criminal Trial Before...*, s. 308; idem, *The Origins of Adversary...*, s. 36.

⁸⁹ D. Klerman, *Women prosecutors...*, s. 281.

⁹⁰ Por. Statut z Gloucester z 1278 r., *Statutes of the Realm*, vol. I, cap. VIII, s. 48; S. Jenks, *Die Bürgerschaft im mittelalterlichen englischen Strafrecht*, Frankfurt 2003, s. 187, przyp. 902.

⁹¹ „...in breuibis de transgressionibus liceat defendentibus facere attornatos, set non in appellis...” *Fleta. Volume II*, Lib. II, cap. I, s. 108.

⁹² *Year Books of the Reign of King Edward The Third, XVIII*, s. iviii, 130-131.

⁹³ *Select Cases in the Court of King's Bench*. Volume V, G.O. Sayles [red.], „Selden Society”, vol. LXXVI, London 1958, s. 46, 84; *Select Cases in the Court of King's Bench*. Volume VII, s. 131.

⁹⁴ „...et apres” que le bill fuit lie a luy il pria d'aver counsell a luy assigne et habuit...”, *The Reports of Sir John Spelman*, vol. I, J.H. Baker [red.], „Selden Society” vol. XCIII, London 1976, s. 192. Na temat *praemunire* patrz K. Baran, *Dzieje przestępstw...*, s. 19. Trudno jednak się zgodzić z poglądem, że *praemunire* było „kwalifikowane jako *felony*” skoro skazanie za to przestępstwo nie pociągało za sobą kary śmierci. Por. „Konfiskata za Przestępstwo Upominalnego Prawa przypisana nie czyni Winowaycy *Felonem*, iako Statutem szczególnym, a nie Prawem Powszechnym opisana”, *Prawo kryminalne angielskie*, t. I, T. Ostrowski [tł.], Warszawa 1786, s. 137, 145. „The offence of *praemunire* is only a *misdemeanour*”, C.S. Kenny, *Outlines of criminal law*, Cambridge 1915, s. 280.

ra w Middle Temple, jednej z czterech szkół prawniczych Londynu, który udzielił porady „papistom” w związku ze stawianymi im zarzutami obrazy anglikańskiej książki modlitw (*The Book of Common Prayer*). Zapis źródłowy mówi, że jurysta doradził oskarżonym kobietom, by przedstawiły przed sądem szereg wniosków i ekscepcji natury prawnej (między innymi żądanie powołania pomocnika procesowego). Co ciekawe, porada została udzielona w formie pisemnej przez *bill*. Najwyraźniej jednak pomiędzy jurystą a sędziami doszło do ostrej wymiany poglądów, skoro postawiony przed sądem Babthorpe usłyszał zarzuty pogardliwego i aroganckiego zachowania oraz naruszenia autorytetu Królowej⁹⁵.

VI. Wynajęty prawnik lub inne osoby mogły udzielić podsądnemu pomocy w czasie, gdy ten ostatni przebywał jeszcze w więzieniu lub przed samym rozpoczęciem rozprawy. Pomimo to, że wynajęty jurysta miał ograniczone możliwości reprezentowania swojego klienta na rozprawie, niektórzy oskarżeni decydowali się na wynajęcie doradców prawnych. Wyraźny pozostaje jednak brak gwarancji procesowej profesjonalnej pomocy prawnej dla oskarżonego w postępowaniu przedsądowym. Oskarżony mógł uzyskać pomoc jednakże często miała ona charakter świadczenia nieprofesjonalnej pomocy prawnej przez krewnych czy osoby niespokrewnione.

Również w postępowaniu sądowym spotykamy w źródłach przykłady działania pomocników procesowych oskarżonego w sprawach o przestępstwa pospolite. Największym zaskoczeniem są jednak sprawy przestępstw z kategorii *felony* wszczęte przez *indictment*, w których juryści zabierali głos na korzyść podsądnego. Rozpowszechniony jest bowiem pogląd, że z wyjątkiem procesów o mniej poważne przestępstwa, spraw wszczętych skargą osoby prywatnej (*appeal of felony*) oraz w zakresie kwestii prawnych, które wyłoniły się w toku postępowania, procedura angielska odmawiała przyznania oskarżonemu pełnego prawa do obrony formalnej, tj. prawa ustanowienia i korzystania z pomocy profesjonalnego obrońcy (*the rule against defense counsel*). Najwyraźniej jednak zakaz pomocy obrońcy został stanowczo zaostrożony dopiero w okresie panowania Tudorów. Wówczas to zasada pozostawało, że w sprawach o najpoważniejsze przestępstwa z kategorii *felony* (wszczęte za pomocą *indictment*) oraz *treason*, prawo do obrony materialnej pozbawione było wzmocnienia przez możliwość ustanowienia pomocnika procesowego. W sprawach tych *counsel* był dopuszczalny jedynie w wąskim zakresie kwestii prawnych

⁹⁵ *Reports from the Lost Notebooks of Sir James Dyer*, vol. II, s. 361-362.